

MAGDALENA ŚLAWSKA

SPOŁECZNY WYMIAR DZIENNIKARSKIEGO WYWIADU – STUDIUM PRZYPADKU

Tekst medialny jest realizowany w gatunku (w abstrakcyjnym modelu), wyraża się w konkretnej społecznojęzykowej praktyce, która modeluje pewien wycinek rzeczywistości. W niniejszym artykule chciałabym zestawić perspektywę gatunkową ze społeczną, dyskursywną rzeczywistością i dokonać genologicznej analizy ważnego społecznie tekstu. Będzie to wywiad, zatytułowany „58 blizn”, przeprowadzony przez Annę Dziewit-Meller z Janiną Bąk, który ukazał się 8 maja 2021 r. w *Wysokich Obcasach*¹. Jego społeczny wymiar odnajduję w publicznym mówieniu o tematach ważnych, wspólnotowo istotnych i mających na celu zmianę postrzegania społecznej rzeczywistości.

Wywiad to gatunek interakcyjny, definiowany najczęściej jako rozmowa przeznaczona do publikacji². Można ten termin rozumieć dwojako: jako metodę zbierania informacji oraz jako formę medialnej wypowiedzi. Podstawową zasadą jest zadawanie pytań, mogą one jednak służyć tworzeniu dziennikarskiego wywiadu albo zbieraniu materiałów do tekstu gatunkowo profilowanego inaczej. W wywiadzie jako gatunku widoczny jest specyficzny model medialnej komunikacji, ponieważ dziennikarz i bohater wy-

Dr hab. MAGDALENA ŚLAWSKA, prof. UŚ – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej; adres do korespondencji: ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice, e-mail: magdalena.slawska@us.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4265-6708>.

¹ Tekst ten został wydrukowany na łamach magazynu i opublikowany także na stronie internetowej *Wysokich Obcasów*: www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,53662,27046319,janina-bak-choroba-afektywna-dwubiegunowa-dala-mi-58-blizn.html, dostęp 27.05.2021, ale tu jego struktura uległa modyfikacjom. W artykule analizą genologiczną obejmę jedynie wersję drukowaną.

² Wywiad dziennikarski to gatunek dobrze przez badaczy opracowany. Ważne ustalenia wnoszą publikacje: *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja* (Kita), „Wywiad prasowy – informacja rozpisana na głosy” (Wojtak, *Gatunki prasowe* 238-267) oraz „Wywiad. Gatunek i metoda” (Bauer 333-344). Warto przywołać także dwie warsztatowe pozycje: *Sztuka wywiadu. Lekcje mistrza* (Grobela) oraz *Wywiad dziennikarski* (Adams i Hicks) oraz rozdział „Wywiad – świadomość gatunkowa – sztuka interakcji” (Ślawska, *Sztuka mediów* 87-111).

wiadu prowadzą rozmowę, która jest przeznaczona dla zbiorowego odbiorcy. Mamy tu zatem rodzaj podwójnego dialogu: pierwszy – między dziennikarzem a jego rozmówcą, drugi – z projektowanym czytelnikiem. Ta dwupłaszczyznowość wywiadu podkreśla jego charakter scenograficzny, „bycia w roli”, dialogu „na scenie”³. Wywiad pozwala jego uczestnikom (dziennikarzowi i jego rozmówcy) na „granie” własnym wizerunkiem oraz podejmowanym tematem. Jednocześnie odbiorca ma szansę śledzić proces odtwarzania poszczególnych ról, obserwować poruszane tematy i, co wydaje się najciekawsze, widzieć tworzącą się relację między uczestnikami wywiadu.

W genologicznie sprofilowanym badaniu⁴ muszę już na wstępie podkreślić, że analizowany tekst ma formę klasycznego wywiadu, w dużej mierze jest kanoniczną realizacją wzorca⁵, w którym odnajduję podstawowe reguły gatunku. Jedną z nich jest dialogowa struktura, złożona z ciągu pytań (krótkich) dziennikarza i odpowiedzi (dłuższych) udzielającego wywiadu, przekazywanych w mowie niezależnej. Druga reguła to występowanie dwu kategorii uczestników dialogu, z których każdy gra wyznaczoną rolę: przeprowadzającą wywiad jest dziennikarka Anna Dziewit-Meller, a udzielająca wywiadu to Janina Bąk (por. Kita, *Wywiad prasowy* 167). Maria Wojtak podkreśla, że najbardziej trwałym komponentem wywiadu jest właśnie jego struktura, która obejmuje: nagłówek, segment główny, czyli korpus, oraz formułę finalną (Wojtak, *Gatunki prasowe* 242). Rozpoczynając zatem od kompozycji tekstu i jego graficznej strony, należy podkreślić, że omawiany tekst zajmuje pięć stron dodatku *Gazety Wyborczej*, z czego dwie pierwsze to zdjęcie Janiny Bąk z zaprezentowaną na jego tle krótką sylwetką. Podtytuł jest wyraźnym sygnałem gatunkowym wywiadu: „Z naukowczynią, pisarką i blogerką Janiną Bąk rozmawia Anna Dziewit-Meller”. Na kolejnej stronie na apli zostały umieszczone tytuł, lid oraz pierwsze dialogowe wymiany (por. fot. 1).

³ Szczególnie chcę zwrócić uwagę na dwa artykuły: „Wywiad jako gra. ‘Aktorzy’ wywiadu z perspektywy paratekstualnej” (Kita, „Wywiad” 91-97); „Wywiad prasowy jako rozmowa ‘w roli’ (na przykładach ‘Rozmów Polityki’)” (Worsowicz, „Wywiad” 387-397). W rozdziale „Goffmanowski spektakl a wywiad” (Ślawska, *Sztuka mediów* 97-102) pokazywałam także, jak dziennikarze, prezentując własny warsztat, mówią o wywiadzie w kontekście „grania” oraz własnej dziennikarskiej reżyserii.

⁴ Artykuł Marii Wojtak „Genologiczna analiza tekstu” obrazuje scenariusz takiej gatunkowej analizy (63-71) i choć wybiorę perspektywę konkretnych modeli interakcyjnych zaobserwowanych w tym wywiadzie, to w nich będę poszukiwać aspektów gatunkowego wzorca.

⁵ Odwołuję się tu do podstaw współczesnej genologii, w której na wzorec gatunkowy składają się cztery aspekty: strukturalny, poznawczy, pragmatyczny oraz stylistyczny, a obserwacja gatunków pozwala na wyróżnienie wariantów: kanonicznego, alternacyjnego oraz adaptacyjnego (Wojtak, *Gatunki prasowe* 16-19).



Fot. 1. Dwie pierwsze strony wywiadu z Janiną Bąk, *Wysokie Obcasy*, 8 maja 2021, s. 8-9

Kolejne strony są klasyczną wizualizacją wywiadu zaprezentowanego na dwóch szpaltach, na każdej ze stron wyróżniony jest tekstowy wyimek. Wywiad kończy krótki biogram dziennikarki. Graficznie zatem tekst wygląda na modelowy dziennikarski wywiad. Zdjęcie bohaterki wskazuje na wywiad-sylwetkę, ale w samym tekście nie odnajduję zbyt wielu śladów tego gatunku.

Co ważne, w analizowanym wywiadzie powiązано dwa odrębne modele interakcyjnych zachowań. Pierwszy z nich to intymne wyznanie, w którym bohaterka zdradza szczegóły dotyczące swojego zdrowia psychicznego. Drugi zaś – społecznie zaangażowana wypowiedź z wyraźną perspektywą ekspercką. Te dwie dialogowe ścieżki splatają się w interakcjach dziennikarki i bohaterki wywiadu. Są widoczne w miejscach strategicznych tekstu, ale i w sposobie mówienia rozmówczyń.

WOKÓŁ INTYMNEGO WYZNANIA

Analizowany przeze mnie wywiad wpisuje się w dyskurs prywatności⁶. Zdradza to nadtytuł wywiadu: „Jej historia. Janina Bąk”. Zaprezentowana

⁶ Trzeba w tym miejscu przywołać opracowanie Małgorzaty Kity „Polski dyskurs prywatności” (93-103) oraz tom pod red. Małgorzaty Kity i Magdaleny Ślawnickiej *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną. Osobiste – prywatne – intymne w przestrzeni publicznej*.

historia bohaterki ma wymiar intymny, ponieważ Janina Bąk dokonuje w nim swoistego „wyjścia z szafy”. W lidzie czytamy bowiem:

Nie jest powodem do wstydu, że choruję psychicznie i że od 15 lat jestem na lekach psychotropowych.

Małgorzata Kita, opisując zjawisko *coming outu*⁷, objęła nim publiczne mówienie o własnej seksualności osób nieheteronormatywnych, ale podkreśliła, że termin ten może być rozumiany szerzej: „*coming out* znaczy również publiczne ujawnienie dowolnej właściwości osobistej, utrzymanej w sekrecie z obawy przed odrzuceniem lub przez dyskrecję” („*Coming out*. Nowy gatunek” 326). Janina Bąk już w pierwszej swojej wypowiedzi wyznaje:

Jestem chora na chorobę afektywną dwubiegunową (ChAD), czyli taką chorobę psychiczną, która jest przewlekła i nieuleczalna. Jak cukrzyca typu 1, która sprawia, że do końca życia trzeba brać insulinę, pozostawać pod stałą opieką lekarza i się obserwować. Moją insuliną są różne leki psychiatryczne: przeciwdepresyjne, przeciwłękowe, leki normotymiczne, czyli stabilizatory nastroju, nasenne, przeciwpsychotyczne... Nie jest powodem do wstydu, że choruję psychicznie i że od 15 lat jestem na lekach psychotropowych. I nie jest prawdą, że leki psychiatryczne zmieniają naszą osobowość. One ratują życie.

Ten fragment wyraźnie zaznacza indywidualną perspektywę bohaterki wywiadu, jest jej osobistym wyznaniem – „jestem chora na chorobę afektywną dwubiegunową”. Dzięki powtórzeniu treści lidu zwrócono uwagę na to, że choroba psychiczna nie jest czymś wstydliwym. Jest jedną z wielu chorób i – tak jak inne – należy ją leczyć. Intymność, prywatność tego wywiadu odnajdujemy także w pozostałych miejscach strategicznych. Jako przykład przywołam tekstowe wymyki:

Gdy miałam 18 lat, zaczęłam płakać i nie przestałam przez kolejne dwa lata.

Mój mąż przyjął, że już zawsze będziemy żyć w trójkącie: ja-on-choroba.

Oba te fragmenty odnoszą się do bardzo poruszających wypowiedzi bohaterki dotyczących jej prywatnego życia⁸. Pierwszy dotyczy momentu, w któ-

⁷ Por. monografię Małgorzaty Kity *Coming out w polskiej przestrzeni dyskursywnej*.

⁸ „**Kiedy zacząłeś chorować?**”

Gdy miałam 18 lat. Obiektywnie wszystko było w porządku – w szkole i w domu. Moja rzeczywistość była dobra, pozbawiona traum. A mimo to pewnego dnia zaczęłam płakać i nie przestałam przez kolejne dwa lata.

Mojemu mężowi, wtedy jeszcze chłopakowi, powiedziałam na samym początku naszego związku, uznałam, że tak będzie uczciwie. I on to po prostu przyjął do wiadomości –

rym bohaterka zachorowała, drugi natomiast prezentuje jej relację z mężem – bohaterka wskazuje, że w ich relacji ważne miejsce zajmuje jej choroba. W dalszej części wywiadu odnajdziemy także opis jej miejsca pracy oraz wyznanie, że nikt z bliskich, dowiedziawszy się o jej chorobie, nie odwrócił się od niej. Mimo to bohaterka wywiadu, będąc osobą publiczną, długo nie ujawniała swojej choroby, ponieważ sama musiała pogodzić się z diagnozą⁹. Widoczna tu jest narracja o sobie samej, próba poszukiwania własnej tożsamości, rozumienia siebie. Przywołam wymianę, w której obie rozmówczynie mówią o procesie odkrywania własnego „ja”:

Pamiętam, że w pamiętnikach z okresu dojrzewania miałam co jakiś czas zapisane pytanie: „Jaka jest właściwie moja osobowość?”. Która ja, tamta dojrzewająca dziewczyna, jest prawdziwa? Widziałam różne swoje twarze i czułam się zagubiona. Czy w ChAD takie pytania też się pojawiają? Która to ja?

Myślę, że to bardzo ważne pytanie. Najpierw musiałam rozwikłać, kim jestem, a potem jeszcze musiałam pogodzić się z tym, jaka jestem i że częścią mojej tożsamości jest i zawsze będzie choroba. (...)

Ponadto mam w sobie ogromną, choć dziwną potrzebę, by na co dzień być odrobinę wycofaną, cichą, małowówną. Mam problem z mówieniem o tym, co czuję, o czym myślę, co się wydarza. Co jest bardzo dziwne, bo jednocześnie nie mam żadnego problemu, by o tym pisać. To jest moje podstawowe narzędzie komunikacji – pisanie, nie mówienie.

Wiem też, że wiele osób się zdziwi – bo przecież Janina „publiczna” jest wesoła, zabawna, energiczna. I to też jest prawda, taka jestem na scenie, bo ta scena i interakcje z innymi ludźmi dają mi dużo energii, a ponadto łatwo mnie rozbawić i lubię głośno się śmiać. Niemniej to szybko rozładowuje moją wewnętrzną baterijkę, więc na afterparty mnie już nie uświadczysz.

Czytelnicy wywiadu mogą poznać zupełnie inne oblicze bohaterki niż to z jej przestrzeni medialnych, zwłaszcza z jej mediów społecznościowych. Okazuje się, że intymny, prywatny świat Janiny jest odmienny od jej „publicznego” wizerunku.

Perspektywa prywatności w tym dialogu jest realizowana nie tylko za pomocą wywołanego tematu – choroby psychicznej. Jest prezentowana także

oczywiście zmartwił się, dopytywał, próbował zrozumieć, ale w tym wszystkim była tylko troska, a nie ocena. Po prostu przyjął, że już zawsze będziemy żyć w takim dziwnym trójkacie: ja-on-choroba.

To jego wsparcie nie zmieniło się do dziś, mimo iż nie zawsze łatwo jest zrozumieć moje zachowania czy stany emocjonalne, bywam szalenie irracjonalna”.

⁹ „**To dlaczego tak długo nie mówiłaś o chorobie?**”

Musiałam sama się pogodzić z diagnozą. Po pierwsze, z tym, że jestem chora. Po drugie, z nieuchronnością tego wszystkiego – że już zawsze będę chora, że to nigdy nie zniknie”.

w sposobie mówienia, odnoszenia się rozmówczyń do siebie nawzajem. Jej śladem jest delikatność, czułość dziennikarki, poruszającej temat choroby psychicznej. Przywołam tylko kilka wypowiedzi (pytań) Anny Dziewit-Meller:

Jakie były skutki tej choroby w twoim życiu? Skutki społeczne, osobiste? Jeśli chcesz o tym w ogóle powiedzieć. Co ta choroba ci zabrała i co ci dała?

Czy możemy o tym porozmawiać? O myślach samobójczych i samobójstwach?

Sama muszę się gryźć w język, żeby nie używać tych słów stygmatyzujących: wariat, wariatka, wariactwo. Czy to wpływa na myślenie o samej chorobie?

Czytelnik ma wrażenie obserwowania procesu uczenia się języka, w którym mówimy o chorobach psychicznych. Oglądamy negocjowanie sposobu mówienia o nich. Przykład odnajduję w poniższej wymianie:

Stresowałam się naszą rozmową także dlatego, że być może nie mam języka, żeby mówić o chorobach.

Nie zawsze musimy wiedzieć, co powiedzieć. Ale zawsze musimy pamiętać, czego nie mówić.

O, podoba mi się to ujęcie.

W analizowanym wywiadzie w momencie intymnych zwierzeń, trudnych wyznań dotyczących choroby – dziennikarka szuka odpowiednich słów. Sposób budowania wypowiedzi pokazuje, że rozmówczynie współpracują ze sobą. To bohaterka wywiadu uczy Annę Dziewit-Meller pewnych językowych zachowań.

WOKÓŁ SPOŁECZNEGO MANIFESTU

Obok intymnego wyznania, szczególnego „wyjścia z szafy”, odnajduję drugą perspektywę tego tekstu, jego wyraźny edukacyjny charakter i wspólnotowy wymiar. Analizowany wywiad jest także wyraźnym społecznym manifestem dotyczącym chorób psychicznych. Dotyka problemu rozumienia osób z psychicznymi problemami, chorych psychicznie, a także problemu radzenia sobie z własnymi traumami i ograniczeniami. W tym modelu interakcyjnym bohaterka wywiadu odgrywa rolę eksperta. Janina Bąk wyraźnie mówi:

Mam 15 lat doświadczenia w słuchaniu zdań, których nikt nie powinien nigdy usłyszeć. A na pewno nie osoba w kryzysie... (...)

Nigdy nie powiedzielibyśmy osobie chorującej onkologicznie, żeby wzięła się w garść, to wyzdrowieje. Nie tłumaczymy osobie ze złamaną nogą, że wymyśla,

bo gdyby tylko chciała i miała silną wolę, toby zaczęła chodzić. Dlaczego więc robimy to wobec osób chorujących psychicznie?

Uważajmy na to, co mówimy, bo pewnych zdań nie da się wymazać. Gdy nie wiemy, jak się zachować, to zawsze możemy po prostu spytać wprost: „Jak ci mogę pomóc?”, albo zapewnić: „Jeśli potrzebujesz – jestem”. Ja bardzo doceniam każdą, nawet najmniejszą deklarację wsparcia. Te osoby tworzą moją osobistą siatkę bezpieczeństwa, podobną do takich, jakie wiesz się pod mostami, z których najczęściej skaczą samobójcy. To oczywiście metafora, ale myślę, że trafna. Powtórzę raz jeszcze: pamiętajmy o tym, że choroby psychiczne mogą być śmiertelne.

Bohaterka wywiadu przypomina stereotypowe, a jednocześnie błędne postrzeganie chorób psychicznych. Podpowiada także, jak powinniśmy się zachować w kontaktach z osobami chorymi psychicznie, jak je należy wspierać. Pytana przez dziennikarkę kilkakrotnie doprecyzowuje rozumienie choroby afektywnej dwubiegunowej (ChAD), wyjaśnia, czym są hipomania i mania. Odnajduję wówczas w jej wypowiedziach elementy stylu popularnonaukowego, ponieważ w bardzo przystępny sposób wyjaśnia trudne, specjalistyczne pojęcia. Jednocześnie w sposób obrazowy dokonuje próby opisanie własnej choroby. Oto fragment jej wypowiedzi:

To jest choroba absolutnych skrajności. Gdybyśmy mogli rozciągnąć swoje emocje na sznurku, to po jednej skrajnej stronie mielibyśmy ciężką depresję, a po drugiej – manię. W klasyfikacji ICD-10 mamy hipomanię, manię bez objawów psychotycznych i manię z objawami psychotycznymi.

Hipomania to mania, tylko mało nasiloną. To jest taki permanentny stan pobudzenia, euforia. Myślisz pętlami i zygzakami i myślisz niezwykle szybko. Masz wysoką samoocenę, tracisz obiektywizm co do siebie i swoich decyzji – wszystkie twoje pomysły wydają ci się genialne, wszystkie natychmiast musisz zrealizować. Nie ukrywam, to jest wspaniały stan – masz mnóstwo energii, wiary w siebie i we własne możliwości, jesteś ekstremalnie kreatywna. Wśród sławnych ChAD-owców znajdziemy Zbigniewa Herberta, Ernesta Hemingwaya, Edgara Allana Poe, Vincenta van Gogha, Mozarta, Beethovena.

Hipomania i mania to ekstremalnie kreatywne spektra choroby.

W tym głosie widać nie tylko prezentację własnych przekonań, ale przede wszystkim świadectwo walki z chorobą. Janina Bąk mówi więc o psychoterapii, o kosztach leczenia, opowiada o swoim życiu. Co ważne, ze swojego losu czyni swoisty manifest – życia wbrew chorobie. Jednocześnie jest to podkreślone w wywiadzie formą graficzną – jedyne miejsce napisane kapitalikami to właśnie słowo WBREW. Oto ten fragment wywiadu:

Jesteś gwiazdą sieci, autorką poczytnej książki, to jest życie pełne publicznych występów – a w tym wszystkim to, co nam przed chwilą opowiedziałaś. To jest niesamowita ścieżka kariery WBREW chorobie.

Tak, mam to szczęście, że mogę przez większość czasu pracować zawodowo, epizody, kiedy całkowicie nie jestem w stanie pracować, są krótkie i zdarzają się rzadko. Istnieją znacznie tragiczniejsze wymiary tej choroby – częste i długie hospitalizacje czy nawet te sytuacje, kiedy choroba upośledza życie do tego stopnia, że osoba chorująca staje się rencistą albo jest niezdolna do opieki nad samą sobą. Cieszę się, że mogę być aktywna zawodowo, prowadzić własną firmę, że czasem dochodzi do głosu ja chore, ale również ja zdrowsze (niestety, raczej nie „zdrowe”), kiedy to mogę zrobić więcej, realizować duże projekty – i osobiste, i zawodowe.

I dziennikarka, i bohaterka wywiadu pokazują to, co najważniejsze – że można się realizować w sferze zawodowej i osobistej *wbrew* chorobie i że warto zaważczyć o własne życie. Traktują doświadczenie Janiny jako swoiste świadectwo życia na przekór chorobie.

Wyróżnione dwa punkty widzenia – intymny oraz publiczny – spletają się w tytule wywiadu: „58 blizn”. Poruszający tytuł, pełni funkcję metawypowiedzi. Jest niezwykle krótki, wykorzystuje cyfrę, która nie jest tu nośnikiem danych arytmetycznych, co jest typowe dla gatunków informacyjnych. Tytuł ten jest mocnym, poruszającym wyznaniem, że choroba pozostawiła bohaterce wywiadu 58 blizn po samookaleczeniach, których nie jest w stanie usunąć. Obok tego wyznania wyraża swój manifest:

bądźmy dla siebie wzajemnie delikatni – wielu z nas ma blizny, dosłowne lub metaforyczne. Nigdy nie wiemy, co się kryje pod tymiś długimi rękawami lub uśmiechem.

Blizna jest tu rozumiana dwojako, a Janina Bąk w prasowej demonstracji własnego doświadczenia wzywa, aby być nawzajem dla siebie dobrymi, ważnymi. Jest w tym wspierana przez dziennikarkę. Obie tym wywiadem chciałyby zmienić panujący w mediach dyskurs o chorobach psychicznych. Z pewnością udało im się wywołać dyskusję na ich temat.

WYWIAD – GATUNEK W SPOŁECZNEJ ROLI

Wywiad jest gatunkiem, w którym wyraźna jest formuła gry, pewien rodzaj swoistego spektaklu. Widoczne jest to także w badawczych próbach

klasyfikowania ról dziennikarza i bohatera wywiadu¹⁰. W tym niesymetrycznym układzie to dziennikarz jest postacią dominującą, do niego należy prowadzenie rozmowy, on rozpoczyna wywiad, ale i ma szansę na dopytanie lub przemilczanie usłyszanych kwestii – jest „gospodarzem” (por. Kita, „Język przeprowadzającego wywiad” 105-110). Bohater, choć w modelowym wywiadzie mówi więcej, jest zależny od prowadzącego. „Zestawienie roli dziennikarza i typów bohaterów w wywiadzie wskazuje, że obie te role wzajemnie się warunkują i uzupełniają. Kiedy więc dziennikarz jest uczniem, bohater jest dla niego mistrzem, kiedy natomiast dziennikarz decyduje się na rolę prokuratora, równocześnie swojemu rozmówcy narzuca rolę przesłuchiwanego” (Ślawska, *Sztuka mediów* 98). Bycie w roli dotyka obu uczestników interakcji. Podobnie jest i w tym przypadku, ponieważ rola ekspertki uzupełniana jest przez rolę uczennicy, rola mówiącej o kwestiach prywatnych jest uzupełniona przez czułe słuchanie i delikatne negocjowanie usłyszanych słów. Choć należy podkreślić, że realizacja tych dwóch modułów interakcyjnych – wyznania i społecznego manifestu – nie była łatwa dla uczestniczek wywiadu, to jest widoczna w przyjętych wzajemnie rolach.

W kontekście wywiadu ważną postacią jest odbiorca, czytelnik – to dla niego odbywa się rozegranie komunikacyjnych modułów. Rozmówczynie realizują wspólny scenariusz komunikacyjny. Przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na ramę tekstową tego wywiadu. Pierwsze pytanie dziennikarki i odpowiedź na nie brzmią:

Anna Dziewit-Meller: Co my właściwie robimy, siadając do tej rozmowy?

Janina Bąk, naukowczyni, pisarka i blogerka: Są rzeczy, o których nie mówimy innym albo czekamy na odpowiedni czas, by o nich opowiedzieć. Dla mnie to jest ten właściwy moment.

Po powyższej wypowiedzi pada wyznanie bohaterki wywiadu o chorobie afektywnej dwubiegunowej, ale już w tej krótkiej wymianie widać perspektywę negocjowania społecznej siły tego wywiadu. W zdaniu: „Co my właściwie robimy, siadając do tej rozmowy?” – odnajduję właśnie dwupłaszczyznowość dialogu. Obie interlokutorki mają poczucie wagi tkwiącej w publicznym mówieniu o „rzeczach, o których nie mówimy innym”. O nadziei na społeczny wydzźwięk tekstu Janina Bąk mówi także w końcowym fragmencie pierwszej wymiany wywiadu:

¹⁰ O rolach dziennikarza w wywiadzie pisali Zbigniew Bauer (341), Tomasz Stępień (213), Monika Worsowicz (*Gatunki prasowe* 50), natomiast o roli bohatera Joanna Szyłko-Kwas (52-53), Magdalena Ślawska („O roli bohatera” 213-216).

Może ktoś pomyśli, czytając naszą rozmowę: hej, można być chorym, czuć się źle, korzystać z pomocy specjalistów, to wszystko jest OK. Taka diagnoza to nie wyrok, da się tę chorobę jakoś okiełznać, wciąż prowadzić aktywne życie zawodowe czy społeczne. Nie jest to łatwe, ale jest możliwe.

Uwzględnienie obecności czytelnika widać także w finale rozmowy. Dziennikarka podkreśla publiczny jej charakter oraz obecność odbiorców:

Czy chciałabyś na koniec zwrócić się do czytelniczek i czytelników i czymś szczególnie przyspilić ich uwagę?

Jest taki piękny film Pedro Almodóvara „Porozmawiaj z nią”. I tam jest scena, w której główny bohater, Beningo, idzie do psychiatry i spytany, co mu doskwiera, odpowiada: „Myślę, że samotność”. Myślę, że do dziś nie znalazłam lepszej odpowiedzi na to właśnie pytanie lekarza, a przecież słyszałam je wiele razy. Choroba psychiczna wiąże się z pewnym specyficznym rodzajem samotności, to bardzo trudno wytłumaczyć, ale tym ważniejsze jest, by mieć kogoś obok siebie, by móc na kogoś liczyć. Bo tak, my, osoby chorujące psychicznie, czasem bywamy samotne. Ale nie musimy być same.

Wywiad jest edukacyjnym apelem o bycie empatycznym, życzliwym. Rama kompozycyjna tego tekstu podkreśla jego pragmatyczny aspekt, szczególną rolę odbiorcy. To do niego kierowany jest społeczny manifest. Cel wywiadu zostaje podkreślony w jego ostatnim zdaniu.

Jednocześnie te wymiany, inicjalna i finalna, są śladami świadomości gatunkowej dziennikarki i bohaterki rozmowy. Świadomość gatunkowa¹¹ to nie tylko wiedza, w której zawarta jest znajomość gatunkowego wzorca, jego wyznaczników, ale przede wszystkim umiejętność posługiwania się gatunkami w szerokim polu językowego porozumiewania się, gdzie najważniejsza jest perspektywa interakcyjna, a także intencje oraz cel komunikatu. W wywiadzie „58 bliźn” obie rozmówczynie – Anna Dziewit-Meller i Janina Bąk doskonale rozumieją perspektywę upubliczniania prywatności, siłę medialnego oddziaływania tekstu. Wiedzą także, jak pokierować komunikacyjnymi rolami, poszczególnymi modułami wywiadu, aby zaprezentować bardzo klasyczny wywiad i nietypowy społeczny manifest.

„Forma, zwana we francuskiej teorii scenografią, jest odbiciem wszystkich elementów rytuału społecznojęzykowego, a więc kontraktu między-podmiotowego, sytuacji, tematyki, celu” (Grzmil-Tylutki 37). Analiza formy gatunkowej tego konkretnego tekstu pozwoliła na rozpoznanie złożonej sytuacji nadawczo-odbiorczej i prezentację tematyki zamkniętej w dwóch modelach interakcyjnych. Omówiony tekst powstał z dużą świadomością

¹¹ Por. Ślawska, *Sztuka mediów*.

reguł gatunkowych. Podejmując się jego analizy genologicznej w ujęciu społecznym, wpisałam swoje badania w określony sposób widzenia skomplikowanych relacji tekstu, gatunku i dyskursu¹². Pisząc o społecznym wymiarze tej określonej tekstowej realizacji, chciałam pokazać wykorzystane reguły gatunku – czyli prasowego wywiadu, ale i reguły dyskursywne. Omawiany wywiad stał się bowiem ważnym impulsem do debaty na temat wykluczenia, inności, chorób psychicznych, kondycji psychiatrii w Polsce. Wokół tego prasowego wywiadu powstały inne teksty, w różnych przestrzeniach medialnej komunikacji (zapowiedzi na Facebooku, komentarze internautów, kolejna rozmowa internetowa Anny Dziewit-Meller z Janiną Bąk, autonomiczne komentarze). Teksty te są różnorodnie profilowane gatunkowo, ale łączy je to, że wywołał je wywiad „58 bliźn”. To z pewnością świadczy o sukcesie tego tekstu, który zogniskował dyskusję wokół prezentowanego tematu, a także ścierające się punkty widzenia remediowane w innych gatunkach i mediach. Co istotne, społeczna siła tekstu inicjującego te różnorodne wypowiedzi tkwiła w wyborze klasycznego prasowego gatunku. Tekst bowiem stał się ważnym wydarzeniem społeczno-komunikacyjnym.

BIBLIOGRAFIA

- Adams, Sally, i Wynford Hicks. *Wywiad dziennikarski*. Tłum. Katarzyna Franek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007.
- Bauer, Zbigniew. „Wywiad. Gatunek i metoda”. *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Zbigniew Bauer i Edward Chudziński, Universitas, 2008, ss. 333-344.
- Grobel, Lawrence. *Sztuka wywiadu. Lekcje mistrza*. Tłum. Ewa Spirydowicz, Wydawnictwo Wojciech Marzec, 2006.
- Grzmił-Tylutki, Halina. *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*. Universitas, 2007.
- Kita, Małgorzata. „Coming out. Nowy gatunek na polskiej mapie genologicznej, zdarzenie komunikacyjne, wydarzenie medialne”. *O płci, ciele i seksualności w języku i mediach*, red. Małgorzata Karwatowska, Robert Litwiński i Adam Siwiec, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2014, ss. 321-341.
- Kita, Małgorzata. *Coming out w polskiej przestrzeni dyskursywnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016.
- Kita, Małgorzata. „Język przeprowadzającego wywiad a język udzielającego wywiadu”. *Język w przestrzeni społecznej*, red. Stanisław Gajda, Kazimierz Rymut i Urszula Żydek-Bednarczuk, Uniwersytet Opolski. Instytut Filologii Polskiej, Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2002, ss. 105-110.

¹² W tym miejscu warto przywołać najważniejsze opracowania dotyczące tych szczególnych relacji: Wojtak, „O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu” 69-78; Krauz, „Relacja między tekstem i dyskursem w polskiej literaturze językoznawczej” 74-87; Witosz, „Gatunek tekstu wobec ‘porządku dyskursu’” 99-110.

- Kita, Małgorzata. „Polski dyskurs prywatności”. *Postscriptum Polonistyczne*, nr 1 (11), 2013, ss. 93-103.
- Kita, Małgorzata. „Wywiad jako gra. ‘Aktorzy wywiadu’ z perspektywy paratekstualnej”. *Gry w języku, literaturze i kulturze*, red. Ewa Jędrzejko i Urszula Żydek-Bednarczuk, Warszawa „Energeia”, 1997, ss. 91-98.
- Kita, Małgorzata. *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998.
- Krauz, Maria. „Relacja między tekstem i dyskursem w polskiej literaturze językoznawczej”. *Słowo. Studia językoznawcze*, 1, 2010, ss. 74-87.
- Stępień, Tomasz. „Wywiad”. *Leksykon szkolny. Gatunki paraliterackie, publicystyczne i użytkowe*, red. Marek Pytasz, Wydawnictwo „Silva Rerum”, 1993, ss. 203-215.
- Szylko-Kwas, Joanna. *Wywiad telewizyjny – cechy twórcze a norma gatunkowa*. Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2013.
- Ślawska, Magdalena. „O roli bohatera w kreowaniu wywiadu prasowego (na przykładzie rozmów ze Sławomirem Mrożkiem)”. *Postscriptum Polonistyczne*, nr 1 (19), 2017, ss. 213-229.
- Ślawska, Magdalena. *Sztuka mediów. O świadomości gatunkowej dziennikarzy prasowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019.
- Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną. Osobiste – prywatne – intymne w przestrzeni publicznej*, red. Małgorzata Kita, Magdalena Ślawska. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Witosz, Bożena. „Gatunek tekstu wobec ‘porządku dyskursu’”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, z. 65, Kraków 2009, s. 99-110.
- Wojtak, Maria. *Gatunki prasowe*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2004.
- Wojtak, Maria. „Genologiczna analiza tekstu”, *Prace Językoznawcze*, z. 16/3, 2014, ss. 63-71.
- Wojtak, Maria. „O relacjach dyskursu, stylu i tekstu”, *Tekst i Dyskurs*, t. 4, 2011, ss. 69-78.
- Worsowicz, Monika. „Wywiad prasowy jako rozmowa „w roli” (na przykładach ‘Rozmów Polityki’)”. *Tekst w mediach*, red. Kazimierz Michalewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2002, ss. 387-397.
- Worsowicz, Monika. *Gatunki prasowe. Poradnik dla uczniów i nie tylko...* Wydawnictwo Piktora, 2006.

SPÓŁECZNY WYMIAR DZIENNIKARSKIEGO WYWIADU – STUDIUM PRZYPADKU

Streszczenie

Artykuł prezentuje analizę genologiczną ważnego społecznie tekstu – wywiadu Anny Dziewit-Meller z Janiną Bąk pod tytułem „58 bliźni”. W tym konkretnym tekście autorka odnalazła dwa moduły interakcyjne: wywiad jako intymne wyznanie (perspektywa upublicznienia prywatności, *coming out*) oraz wywiad – jako społeczny manifest. Te dwie splatające się perspektywy zostały rozpoznane na poziomie gatunkowych aspektów: struktury, miejsc strategicznych, przywołanego tematu choroby psychicznej oraz celu wywiadu. Na poziomie pragmatycznym analiza wypowiedzi dziennikarki i bohaterki wywiadu świadczą o świadomości gatunkowej, o świadomości publicznego odbioru tekstu. Kompozycyjne połączenie intymnego wyznania z publicystycznym, społecznym wymiarem ma wyraźny edukacyjny charakter, ma wręcz funkcję społecznej interwencji. Analizowany wywiad jest także realizacją dyskursu. Stanowi bowiem ważny

ślad dyskursu o wykluczeniu, chorobie, ujawnieniu intymności. Jednocześnie jego społeczny kontekst wyraża się w umiejętności definiowania własnej tożsamości, nazywania trudnych doświadczeń ze świadomością „publicznego” funkcjonowania w świecie mediów.

Słowa kluczowe: społeczny manifest; gatunek prasowy; wywiad; analiza genologiczna; *coming out*; choroba psychiczna; studium przypadku; intymność; dyskurs.

THE SOCIAL DIMENSION OF THE PRESS INTERVIEW: A CASE STUDY

S u m m a r y

This article presents a text genre analysis of a socially significant text: an interview by Anna Dziewit-Meller with Janina Bąk, entitled “58 blizn” (58 scars). This text features two interactional modules: the interview as an intimate statement (making privacy public, coming out) and the interview as a social manifesto. These two intertwined perspectives are represented at the level of the text genre: structure, strategic points, the discussed topic of mental disorder, and the purpose of the interview. At the pragmatic level, the analysis of the statements made by the journalist and the interviewee of the text testifies to their being aware that the interview is a genre intended for public reception. The compositional combination of an intimate testimony with a journalistic, interventionist and social dimension has a clear educational character, and can even serve as a social intervention itself. The analysed text, as far as its genre is concerned, also has a discursive dimension. It is an evident manifestation of the discourse on exclusion, illness, and the disclosure of intimacy. At the same time, its social context is expressed through the ability to define one’s own identity, to speak openly about difficult experiences with the awareness of “being public” when functioning in the world of the media.

Keywords: social manifesto; press genre; interview; text genre analysis; coming out; mental disorder; case study; intimacy; discourse.